

Co nam przyniesie rok 2025

26 grudnia 2024

Na kanale „Myśli Polskiej” dyskutowali o tym Przemysław Piasta, Adam Śmiech, Sebastian Pitoń i Piotr Sterkowski.



W Polsce odbędą się wybory prezydenckie, które wygra – niestety – jeden z kandydatów postsolidarnościowych, tj. Rafał Trzaskowski lub Karol Nawrocki. Czy jest możliwe, że wynik będzie negowany przez stronę, która przegra? – Wchodzi to w rachubę w przypadku, gdy wygrana jednego z kandydatów nie będzie znaczna.

Zostali już zgłoszeni prawie wszyscy kandydaci. Nie wiadomo jednak, czy wystartuje Grzegorz Braun, który jako jedyny wniósłby do kampanii realizm i przyzwoitość w sprawach stosunków polsko-rosyjskich. Start Brauna w wyborach i jego rywalizacja ze Sławomirem Mentzenem, od którego jest wyraźnie lepszy, może jednak spowodować rozpad Konfederacji.

W USA obejmie urząd prezydencki Donald Trump, po którym rozmówcy obiecują sobie wiele. Czy będzie on wpływał na przebieg wyborów w Polsce? – Jest to możliwe, tym bardziej że wypowiedzi Tuska, jak i Sikorskiego o przyszłym prezydencie USA były co najmniej niezręczne. No i nie po drodze Trumpowi z globalistyczną polityką Platformy Obywatelskiej.

Mało mówili dyskutanci o Unii Europejskiej oraz o Chinach, sporo jednak o Ukrainie, która – jak można było się spodziewać – przegrywa wojnę z Rosją, co kosztuje ją (tj. Ukrainę) setki tysięcy istnień ludzkich, straty terytorialne i zniszczenie gospodarki.

Wojnę tę wygrywa Rosja i ona rozdaje karty nad Dnieprem. Teraz prezydent FR Władimir Putin musi dać szansę Trumpowi, by ten mógł przedstawić Amerykanom przegraną USA jako zwycięstwo.

Ukraina – według rozmówców – będzie podzielona. Wschodnia część będzie należeć do Federacji Rosyjskiej, a zachodnia będzie mieć rząd zależny od Moskwy.

Rosja będzie musiała też dokonać denazyfikacji, bo tylko ona jest w stanie to uczynić. Zapewne Władimir Putin dokona likwidacji pomników Bandery, Szuchewicza i innych nazistów i będzie nam pomocny w przeprowadzeniu ekshumacji zwłok ofiar zamordowanych w latach 1940. Problemem naszym będzie napływ ukraińskich nazistów i przestępców do Polski. Oni zresztą już w mniejszym lub większym stopniu są w naszym kraju.

Tak więc zapowiadają się – według dziennikarzy „Myśli Polskiej” – nie najgorsze perspektywy w przyszłym roku. Nie zapominajmy jednak, że te prognozy wypowiedziane zostały w pierwszy dzień Bożego Narodzenia, a wtedy świat wydaje nam się bardziej przyjazny i spokojny, co może wpływać na nasze myślenie o przyszłości.

Autorstwo: Zygmunt Białas

Źródło: WolneMedia.net